

Sygn. akt VI W 60/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 sierpnia 2014r.

Sąd Rejonowy w Świdnicy w VI Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Maria Ćwik – Kulczycka

Protokolant Katarzyna Możejko

po rozpoznaniu dnia 13 maja 2014r. i 26 sierpnia 2014r.

sprawy o wykroczenie **A. O.**

urodzonej (...) w Ś., córka Z. i H. z domu W.

obwinionej o to, że:

będąc właścicielką samochodu osobowego marki N. o nr rej. (...), wbrew obowiązkowi nie wskazała komu powierzyła do kierowania w/w pojazd w dniu 04 września 2013r. o godz. 12:01 w Ś. na ul. (...)

tj. o wykroczenie z art. 96 § 3 kw

I. obwinioną **A. O.** uniewinnia od popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. wykroczenia z art. 96§3 kw,

II. na podstawie art. 118§2 kpw koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

VI W 60/14

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 września 2013 roku w Ś. na ul. (...) o godzinie 12.01 podczas kontroli prędkości jadących samochodów przenośnym radarem Straż Miejska odnotowała przekroczenie prędkości przez kierującego samochodem marki N. o numerze rej. (...) o 56 km/h. Ustalono, że właścicielem pojazdu jest obwiniona A. O.. Na zdjęciu zrobionym podczas kontroli widoczna jest twarz młodego mężczyzny.

Do obwinionej skierowano pismo z żądaniem wskazania osoby, której powierzyła pojazd, obwiniona w piśmie z dnia 11.10.2013 roku nie wskazała komu powierzyła pojazd. Została w związku z tym wezwana na przesłuchanie, na które nie stawiała się. W dniu 26.11.2013r. obwiniona nadesłała pismo usprawiedliwiające nieobecność. Funkcjonariusz Straży Miejskiej R. S. uzgodnił z nią telefonicznie kolejny termin przesłuchania na dzień 12 grudnia 2013 roku. Na ten termin również A. O. nie stawiała się.

Obwiniona w okresie od dnia 12.08.2013 roku do dnia 4.09.2013 roku przebywała w szpitalu rehabilitacyjnym.

A. O. mieszka sama. Ma dorosłego syna T. O.. Na czas jej nieobecności w domu klucze od mieszkania miał syn oraz kuzyn. Kluczyki od samochodu oraz dokumenty były również w mieszkaniu. Obwiniona zezwoliła swojemu synowi, kuzynowi na korzystanie z samochodu podczas jej nieobecności. Także wg jej wiedzy samochodem jeździli wyżej wskazani mężczyźni, jak i przyszyli zięć kuzyna.

Obwiniona nie była w stanie rozpoznać mężczyzny na zdjęciu z fotoradaru.

Dowód:

- raport dot. użycia fotoradaru k. 6
- notatka służbowa k. 7
- informacja o rehabilitacji leczniczej. 9
- pismo z dnia 26.11.2013r. k. 20
- zawiadomienie i wezwanie dla obwinionej ze Straży Miejskiej k. 11,12
- dokumentacja ze Straży Miejskiej k. 44-50
- wyjaśnienia A. O. k. 40-41
- zeznania świadka R. S. k. 41
- zeznania świadka T. O. k. 69

Obwiniona nie przyznała się do zarzucanego jej czynu i wyjaśniła, że nie wskazała kto prowadził jej samochód, ponieważ ze zdjęcia nie mogła rozpoznać tej osoby . Samochodem podczas jej nieobecności jeździło kilka osób.

Ponadto Sąd zważył co następuje:

W przekonaniu Sądu w tak ustalonym stanie faktycznym Sąd nie mógł uznać, że obwiniona winna jest popełnienia zarzucanego jej wykroczenia, ponieważ w całości przyjmując za wiarygodną wersję przedstawioną przez A. O. przyjął, że faktycznie nie wiedziała ona kto prowadził samochód, nie była w stanie rozpoznać mężczyzny na zdjęciu, a autem podczas jej nieobecności jeździło kilka osób. Pomimo dowodów zgromadzonych podczas postępowania sądowego nie udało się ustalić alternatywnej do tej przedstawionej przez obwinioną wersji zdarzeń i rozstrzygając wątpliwości na korzyść obwinionej Sąd uznał za prawdziwe jej wyjaśnienia.

Otóż rzeczą nie budzącą wątpliwości jest, że w dniu zdarzenia obwiniona była jeszcze poza miejscem zamieszkania. Na zdjęciu z fotoradaru ewidentnie widoczna jest twarz młodego mężczyzny. Młodym mężczyzną, który wg obwinionej miał możliwość prowadzenia auta podczas jej nieobecności był syn T.. Rzeczą oczywistą jest, że matka powinna na zdjęciu rozpoznać syna, a twierdzenie, że nie jest w stanie tego zrobić zdawało się być dla Sądu nader wątpliwe. Dlatego Sąd wezwał T. O. na rozprawę. Faktycznie świadek nie przypominał osoby ze zdjęcia i nie można było stwierdzić, że to on . W tych okolicznościach jeszcze raz podkreślić należy, że Sąd winien był przyjąć – tak zrobił- wersję przedstawioną przez obwinioną, wg której nie wiedziała ona kto jeździł samochodem podczas jej nieobecności w domu, która nota bene trwała 24 dni. A z okoliczności sprawy wynika, że faktycznie mogło tak być.

Nawiasem mówiąc formułując wniosek o ukaranie oskarżyciel nie podał daty czynu jego popełnienia, bo o ile przekroczenie prędkości miało miejsce w dniu 4.09.2013 roku, to nie wskazanie osoby , której powierzyła obwiniona pojazd już na pewno nie (gdyby nie wyrok nakazowy taki wniosek nadawałby się do zwrotu). W każdym razie biorąc powyższe rozważania pod uwagę, w realiach niniejszej sprawy i tak nie ma to znaczenia, ponieważ Sąd ze względów wyżej opisanych uniewinnił A. O. od popełnienia wykroczenia z art. 96§3 kw uznając, że zabrakło dowodów jej winy.

O kosztach Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 118§2 kpw.